

ZEBRANIE POLSKIEGO TOWARZYSTWA TEOLOGICZNEGO W KRAKOWIE

Dnia 14 listopada br. odbyło się w sali wykładowej Metropolitalnej Kurii krakowskiej przy ul. Franciszkańskiej 3, pierwsze w obecnym roku akademickim ogólne zebranie Polskiego Towarzystwa Teologicznego na którym referat wygłosił o. Kazimierz Drzymała TJ, na temat *Geneza i rozwój doktryny arian polskich*.

Streszczenie niniejszego referatu przedstawia się następująco:

W 1960 roku minęło 300 lat od wydalenia arian polskich z kraju. W związku z tą rocznicą nasuwa się pytanie, skąd wzięli się arianie w Polsce w XVI i XVII wieku? W co oni wierzyli? Jak żyli? Dlaczego usunięto ich z ojczyzny? I czy są oni jeszcze w Polsce dzisiejszej?

Nazywano ich arianami, bo nie przyjmując rozróżnienia między naturą i osobą dopatrywali się sprzeczności w tajemnicy Trójcy św. i odrzucali przedwieczne bóstwo Chrystusa uważając go za człowieka, za swą wierność i zasługi dopiero po śmierci podniesionego do godności Boga. Podobnie nauczał Ariusz, kapłan aleksandryjski w r. 313 głosząc, że Syn Boży nie jest równy w swej istocie Bogu Ojcu, ale jest mu podobny i został na początku powołany do bytu i przez niego wszystko inne zostało stworzone. Arian polskich nazywano również antytrynitarzami, nurkami, socynianami itd., choć oni przed tymi nazwami energicznie się bronili i sami nazywali się Braćmi Polskimi, albo Chrystianami od Chrystusa, a nie chrześcijanami, bo chrztu nie uznawali za sakrament.

Ojcem arianizmu nowoczesnego słusznie może być nazwany Erazm z Rotterdamu. On to dążąc do przywrócenia pierwotnego tekstu Nowego Testamentu odrzucił albo poddał w wątpliwość wszystkie zdania odnoszące się do Trójcy św. Za nim zaś poszedł Michał Serwet i antytrynitarze włoscy jak Jerzy Blandrata, Jan Alciati, Franciszek Stankar, Bernardyn Ochino, Lelius Socyn itd., którzy uchodząc przed prześladowaniem z ojczyzny znaleźli w Polsce bezpieczne schronienie i tu szerzyli swoją naukę. Pod ich wpływem Piotr z Goniądzka i Grzegorz Paweł, pierwsi z Polaków zaczęli występować przeciw Trójcy św. wywołując tym wielkie zamieszanie w polskim obozie kalwińskim.

Do ostatecznego rozłamu doszło w czasie dysputy piotrkowskiej w 1565 r. i odtąd rozróżniano zbór mniejszy czyli arianski od zboru większego czyli kalwińskiego. Główne oparcie Bracia Polscy znaleźli w Rakowie, dokąd zjechali się z całej Polski i tu krytykując Pismo św. rozpadli się na drobne grupy i doszli do zupełnej anarchii religijnej. Zaś w poglądach społecznych występowali przeciw wojnie, karze śmierci, wyzyskowi chłopów, piastowaniu urzędów itd. A kiedy temu sprzeciwił się Szymon Budny z ministrami litewskimi, został usunięty ze zboru.

Z tego chaosu poglądów religijnych, społecznych i organizacyjnych wyprowadził Braci dopiero Faust Socyn. Pod jego wpływem wzniesiono w Rakowie wspaniałą świątynię, założono akademię i urządzono drukarnię, co uczyniło miasto metropolią Braci Polskich (1602—1638) i ścierało antytrynitarzy nie tylko z Polski, ale i z zagranicy.

Od samego początku ze szczególniejszą nienawiścią odnosili się do Braci kalwini i luteranie polscy. Oni to nie tylko nie dopuścili Braci do ugody sandomierskiej w 1570 r. i kolokwium toruńskiego w 1645 r., ale już w roku 1564 i 1566 wystarali się u króla o dekret wypędzenia ich z kraju, przed czym uratowali ich katolicy twierdząc, że „wojna między heretykami, jest pokojem dla Kościoła”. Od r. 1569 również i katolicy przyłączyli się do walki z Braćmi Polskimi i wykazywali, że religia arianska sprzeciwia się nie tylko objawieniu, ale i zdrowemu rozumowi. Każę bowiem obok Boga Ojca czcić Chrystusa uczynionego.

Bogiem dopiero po zmartwychwstaniu, a to nie zgadza się z jednością i nieskończonością Boga.

Kiedy zaś w r. 1638 uczniowie rakowscy obrzucili kamieniami krzyż przydrożny, sejm Rzpltej kazał zamknąć szkołę, kościół i drukarnię w Rakowie, a Braciom Polskim opuścić miasto. Wtedy przywódcy ariańscy tułali się po Polsce, aż wreszcie osiedli w Krakowie, tu weszli w służbę Szwedów. Równocześnie pod wpływem zagranicy przejęli się racjonalizmem i deizmem. W r. 1658 sejm Rzpltej nakazał im przejść na inne wyznanie albo opuścić Polskę. Znaczna ich część w celu ratowania swych majątków przeszła na katolicyzm. Inni poszli na Węgry, do Siedmiogrodu, Prus Książęcych i do Holandii, gdzie w Amsterdamie wydali „Bibliothecam Fratrum Polonorum”, zawierającą pisma wybitniejszych Braci Połskich, przez co wywarli duży wpływ na unitarian niemieckich, angielskich i amerykańskich.

W 1934 r. unitarianin Karol Grycz-Smiłowski był kapelan wojska polskiego dla ewangelików nawiązując do dawnych arian polskich założył stowarzyszenie religijne w zabarwieniu panteistycznym pod nazwą „Jednota Braci Polskich” i zyskał kilkudziesięciu wyznawców w Krakowie i Bielsku-Białej.

Arianizm polski był produktem obcym i obejmował około jednego procentu ludności, tj. kilka tysięcy wyznawców. Należeli do niego przeważnie drobnomieszczanie i część szlachty i chłopów. Wyszło z niego kilku wybitniejszych pisarzy i poetów. Wielką rolę odgrywały tu kobiety. One to uczestniczyły w dysputach i często przewodziły życiu zborowemu.

Po referacie ks. prof. Stan. Grzybek, Prezes P. T. T. otworzył dyskusję w ktrej brali udział o. Szczepan Krajewski OFM, ks. prof. Władysław Smereka, o. Ferdynand Bernardyn i inni, podkreślając zgodnie, że Arianie nie byli sektą rodzimą, ale powstałi na skutek wpływów obcych, głównie włoskich.

W komunikatach zarządu podano do wiadomości, że następne zebranie odbędzie się 19 grudnia br. i będzie poświęcone omówieniu pierwszej sesji II Soboru Watykańskiego. Zebranie zakończono modlitwą w intencji odbywającego się obecnie 21 Soboru Powszechnego. Red.

Prosimy o odnowienie prenumeraty na rok 1963.

Wpłacać należy: Czekiem PKO nr 4-14-659, względnie bezpośrednio na adres Redakcji: Kraków, ul. Bernardyńska 3.